

Amerykańskie samoloty nad Koreą Północną

19 września 2017

Amerykanie odrzucili chińską propozycję, która miała zmniejszyć napięcie wokół Korei Północnej.

Ambasadorka Stanów Zjednoczonych w ONZ Nikki Haley oświadczyła, że „tylko możliwie najsilniejsze środki pozwolą nam rozwiązać ten problem drogą dyplomatyczną”, co znaczy, że Amerykanie nie zrezygnują z presji militarnej na Koreę Północną, która budzi jej protesty.

Chińczycy z poparciem Rosji zaproponowali Stanom Zjednoczonym „podwójne moratorium”: Korea Północna miałaby zamrozić swój program testów nuklearnych i rakietowych w zamian za zawieszenie wspólnych manewrów amerykańsko-południowokoreańskich, które według Pekinu powodują niebezpieczny wzrost nerwowości w regionie.

W przeddzień rozpoczęcia w Nowym Jorku Zgromadzenia Ogólnego ONZ Amerykanie wysłali nad Koreę Północną swe dwa bombowce strategiczne w towarzystwie kilku południowokoreańskich samolotów wielozadaniowych. Do przelotu doszło zaledwie kilka dni po ostatnich, wielkich ćwiczeniach wojskowych obu państw wywołując kolejne odgrążanie się ze strony kraju Kim Dzong Una. Korea Północna uznaje je za „nieustanne prowokacje”.

Z drugiej strony rozpoczęły się wspólne ćwiczenia wojsk chińskich i rosyjskich niedaleko granicy północnokoreańskiej. Do portu we Władywostoku zawinęły okręty chińskiej marynarki wojennej. Ćwiczenia odbywają się na wodach nieco na północ od Władywostoku. Chiny i Rosja poparły ósmą już serię sankcji gospodarczych ONZ przeciw Korei Północnej, jednak nie zgadzają się na siłowe rozwiązanie problemu, sugerowane przez prezydenta Trumpa.

Według azjatyckich ekonomistów, sankcje mają nikły wpływ zarówno na północnokoreańską gospodarkę, jak i na politykę tego kraju. Według japońskich obliczeń, Korea Północna notuje ok. 4 proc. wzrost gospodarczy, mimo bardzo ograniczonych kontaktów z innymi gospodarkami. W tej sytuacji to niebywale dobry wynik, wpływający na nieugiętość tego kraju.

Autorstwo: JSz

Źródło: Strajk.eu